GAZETA KRAKOWSKA

Nro 64.

Z KRAKOWA DNIA 9. SIERPNIA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

Dnia 3 Sierpnia r. b. obchodziło tuteysze Miasto, Stolica dawna Królow, Uroczystość urodzin N. Króla Frederyka Augusta, z ową nayczulszą radością, iaką tylko wzniecić może w sercach prawdziwe przywiązanie ludu do swego dobrego Monarchy. — Początek dnia tego dzwony kościołow ogłosiły Miastu. — Wiadomy lud o tey uroczystości, zgromadził się licznie po świątyniach dla błagania Pana Zastępow o przedłużenie w iak naypoźnieysze lata drogich dni życia ulubionego Króla. Temi samemi uczuciami powodowane Władze Rządowe zgromadziwszy się w domu Prefekturalnym, udały się razem do Kościoła Panny Maryi dla słuchania mszy przez JW. Biskupa Krakowskiego Senatora odśpiewaney. Po odbytem nabożeństwie oddział Gwardyi Narodowey pozostałey na ow czas ieszcze w mieście, defilował przed domem Prefekturalnym w naylepszym porządku, a mnostwo ludu, w którego twarzach szczera panowała wesołość zmieszawszy się z Gwardyą, powtarzało kilkakroć wraz z przytomnemi Urzędnikami wniesiony odgłos: "Niech żyie Król Frederyk August, ukochany Nasz Monarcha!,,

O godzinie 3 po południu dany był przez JW. Prefekta obiad przeszło na 80 osób, na którym z zapałem spełniano Toast za zdrowie Królewskie.

Wieczorem całe miasto oświecone było, naypięknicy zaś dom Prefekturalny, dom Trybunału Cywil. i W. Prezydenta Municypalności. Teatr z Kantatą do Uroczystości stosowną przez tuteyszych Artystow odśpiewaną i powszechne radosne okrzyki w poźną noc powtarzane zakończyły uroczytość dnia tego.

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Dzień 22 Lipca r. b. podał Obywatelom miasta Krakowa sposobność ponowienia dowodow gorliwości, z iaką zawsze powszechney poświęcali się sprawie. Gdy w tymże dniu z woli JW. Zastępcy Ministra woyny część Gwardyi Narodowey z Departamentu Krakowskiego dla zasłonienia granic od nieprzyiacioł w pole powołaną została; zgromadzoney Gwardyi zapytał się Prefekt, kto dobrowolnie na powyższy cel poświęcić się chce?

Spodziewał się w prawdzie z pewnością po znanym duchu tych szanownych Obywateli, że znaczna znaydzie się ochotnikow liczba, lecz iakże oczekiwanie iego przewyższonym zostało, kiedy Gwardya wystąpiwszy, na dane sobie zapytanie, iednomyślnie wykrzyknęła, że nikogo między nią niemasz, ktoby życia swego nie był gotow nieść na usługi powstaiącey Oyczyzny; i część iey tegoż samego dnia, część zaś druga na zaiutrz rano w przeznaczone wyruszyła mieysce. Sama na-

wet momenta na słabość, niektórych z W W. Officerow nie mogła ich szlachetnego wſtrzymać zapędu. Wszyscy los familii, handlu i dorobku własnego, bez względu na oczywiſte ſtraty interessowi poświęcili Oyczyzny.

Czułe żony, którym ciężar utrzymania dzieci, i mniey znanych, lub zatrudnych interessow domowych przy rozſtaniu się pozoſtał, z łzami miłości i zapału wyprawiały na wzor Spartanek mężow, gdzie ich potrzeba kraiu i wrodzony Polakowi wzywał charakter.

Nie wątpi Prefekt, że Gwardye innych miaſteczek Departamentu Krakowskiego podobny duch ożywiać będzie; przeięty iednak rzadkiem poświęceniem się Gwardyi miaſta Krakowa, publiczne iey swoie oświadczyć ukontentowanie poczytuie sobie za obowiązek. Szczególniey zaś nie może nie oddać sprawiedliwości zapałowi i gorliwości, iaką W. Zarzecki Prezydent Municypalności w powyższym okazał zawodzie. Miłość ku niemu Obywatelow Krakowskich, którą sobie powszechnie ziednać umiał, nie mogła w wyższym okazać się świetle. O gdyby Zbawca Nasz Napoleon Wielki, był na owym dniu świadkiem poświęcenia się Obywateli miaſta Krakowa, uznałby, że ich miłość do Oyczyzny, którą iako naypierwszą cnotę człowieka ucywilizowanego w odpowiedzi swey Deputacyi Konfederacyi Jen. Króleſtwa Polskiego daney wskazywał; do wyższego nie może bydź posuniętą ſtopnia, i że Krakowianie w iednomyślności usiłowań ku powſtaniu Narodu, nikomu wyprzedzić się nie dadzą. W Krakowie d. 25 Lipca 1812 r.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński, S. J.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, w imieniu walecznych Rodakow, w imieniu cierpiącey ludzkości składa szanownym Obywatelom i Obywatelkom Departamentu Krakowskiego nayczulsze podziękowanie za zniesione w ofierze Szarpie i Bandaże, które dla podziału między Lazarety do Warszawy odesłane zoſtały; miło mu ieſt przytem publiczne uczynić wyznanie, że ile razy odzywa się do serc Obywatelskich, zawsze doznaie tey uczynności, iakiey tylko od szlachetnie myślących spodziewać się może. — Oto ieſt Liſta dobroczynnych Osob, które naſtępujące uczyniły ofiary:

Od Obywateli Miaſta Krakowa na ręce W Prezydenta Municypalności 25 fun. szarpi.
Od W. Janowey Mieroszewskiey 2 f. 26 łót.
— JXiędza Kudrewicza 1 funt 6 łót.
— JW. Hr. z Wodzickich Małachowskiey - - - - 4 funty.
— JPana Wieczerzyńskiego 7 1/2 łot.
— JP. Woyc. Piątkowskiego 1 funt 1 łót.
— JPanny Ant. Czechowney 2 funty 4 łót.
— JPanny Elżbiety Gröbl 2 funty 28 łót.
— JPani Mierzeiowskiey 2 funty.
— JXiędza Cypryana Kowalskiego Karmelity z Piasku - - 3 1/2 łót.
— JPani Appolonii Strycharskiey 28 1/2 łó.
— JP. Michała Filipowskiego 5 funt.
— JPani Tekli Otowskiey 2 fun. 14 łót.
— JPani Katarzy. Kryszkierowey 22 1/2 łó.
— JP. Maiera Baruch Obywatela z Podgórza - - 1 funt 13 łót.
— JW. Hrabiny Rejowey - 6 funt.
— JW. Blandyny z Łosiow Cieńskiey - - - 5 funt. 22 łót.
— JW. Jenerałowy Walewskiey 7 f. 9 ł.
— JW. Jener. Mokronowskiey 2 fu. 22 łót.
— JW. Jabłkowey Hr. Wodzickiey 5 funt.
— W. Lebowskiey - 2 funty 20 łót.
— Panien Norbertanek Konwentu Zwierzynieckiego - 10 funtow 18 łót.
— Pani Ewy Majewskiey - 27 łót.
— W. Grygolewskiey - 21 1/2 łót.
— W. Karasiowey - 2 fun. 10 łót.
— Panien Dominikanek na Gródku 3 f. 25 ł.
— JP. Julianny Fantowey 7 funtow 6 łót.
— Gminy Wawrzeńczyckiey z Powiatu Hebdowskiego - 58 funtow 28 łót.
— JP. Mendelsonowey z Podgorza 1 f. 27 ł.
— JP. Antoniny Zebrowskiey 2 f. 10 1/2 ł.
— Państwa i Gminy wsi Koła Powiatu Krakowskiego - 4 funty 22 łóty.

— JPani Kamienskiey - 4 fu. 8 łót.
— WPani Kunegundy Kicinskiey 1 fu. 7 łót.
— JPani Michał Zelechowskiey 15 łót.
— JPani Barbary Kwiatkowskiey 1 f. 11 łó.
— WJPani Maryanny Szweykowskiey z Kazimierzy wielkiey - 2 funt.
— JPanien Karmelitek bosych z Wesoły - - - 2 funt. 12 łót.
— JP. Julianny Biande z Kazim. 1 f. 26 łó.
— Pańſtwa Wróblowic z Powiatu Krakowskiego - - 28 1/2 łót.
— JP. Dorau z Krakowa 1 funt 9 1/2 łót.
— JP. Magd. Himonowskiey 5 funt. 12 łót.
— Panien Auguſtyanek 2 funt. 11 łót.
— W. Zielinskiego - 4 funt. 18 łó.
— JP. Friedlender z Podg. 3 fun. 2 1/2 łót.
— JP. Maryanny Dzikowskiey 30 łót.
— Panien Dominikanek Klasztoru mnieyszego - - 1 funt 6 łót.
— JPana Kalinskiego 3 funt. 16 łót.
— JW. Prefektowy Wodzicki 5 fu. 16 łót.
— JW. Jakobowey Hr. Wodzickiey 5 funt.
— W. Linowskiego Podprefekta Szkalbmierskiego - 2 funt. 8 1/2 łót.
— JW. Jozefa Hrabi Mieroszewskiego - - - - 12 funt. 22 łót.
— W. JPani Maryanny Janowskiey z Kolos - - . - 8 funt.
— W. JPani Brzeski - - 3 funt.

Jeden z Obywatelow Galicyiskich, któren imie swe utaione mieć chciał, złożył do rąk Prefekta czerw. złot. sztuk trzydzieści, za które do 150 koszul do Lazaretow woyskowych doſtawionych będzie. — Uszycie tych koszul Szanowne Zgromadzenia PP. Wizytek na Piasku, Norbertanek na Zwierzyńcu, i Sgo Jędrzeia w Krakowie ochoczo, co im chlubę czyni, na siebie przyięty.

W Krakowie dnia 4. Sierpnia 1812.

Wodzicki.

Wroński, S. J.

Z Warszawy d. 28. Lipca.

WYPISY z DZIENNIKA *KONFEDERACYI JENERALNEY* KROLESTWA POLSKIEGO.

Dnia 26 z m. JWW. Dominik Ciecierski i Michał Niemira delegowani z Powiatu Drohickiego i JW. Szepietowski delegowany z Powiatu Bielskiego wprowadzeni na posiedzenie Rady Jen. Konfederacyi Jeneral. Króleſtwa Polskiego złożyli przyſtąpienie swych powiatow do Konfederacyi, i lauda zaświadczaiące ich wybor na delegowanych.

Rada Jen. odebrała na dniu 22 b. m. przez ręce JO. Xcia Marszałka naſtępuiący adres Obywateli Xięſtwa Zmudzkiego Powiatu Rosieńskiego.

"Ledwie ieszcze dni kilka upływa, iak przyiemnieysze uczuciom naszym zaczęły przyświecać zorze. Jedno skinienie naypotężnieyszego narodow Zbawcy rozegnało w ten moment ciężące nad nami nieprzyiacioł chmury. Pierwszy ten szczęścia naszego promyk zrosił naysłodszą pociechą tyloletnim niewoli przeciągiem ſtrętwione dusze nasze, a nieograniczona wdzięczność i wierność dla N. Napoleona wzywotni dla nas i a nowo balsam się zamieniła.

Już więc ſtoiąc na wybrzeżu tego szczęścia naszego ledwo słabym tylko dowiedzieliśmy się posłuchem, że Wielkie Xięſtwo Warszawskie, związane węzłem Konfederacyi pod twoią JO. Mci Xże przewodnią, wnosi już i za nami do Tronu naypotężnieyszego Napoleona prożby. — Niegdyś iedney matki dzieci, a w kolei losow świata wspólnie z wami nieszczęść i pomyślności uczeſtnicy, dłuższą do okupu naszego dążyliśmy pokutą; lecz o iak drogie serca nasze przeymuią uczucia! gdy ta naydzielnieysza ręka, na którey nigdy nie zasłużeliśmy względy, dźwiga nas z dna przepaści, a czułość nasza pobratymska słodką o nas zachować pragnie pamięć.

Z tylu dzieł nayznakomitszych drogi tego niegdyś narodu zaszczycie JO. Mości Xże, miła dotąd Polskiemu wspomnieniu krwi Jagiellońskiey kroplo, w tę chwilę dowiaduiemy się, że długiemi wprzód dla Oyczyzny pracy ściężone ramiona nowym dla niey znowu masz poświęcić trudom.

Jeżeli głos obywateli odległey Żmudzkiey Prowincyi pod ten tylko dopiero moment z pod natłoku nieprzyiacioł oczyszczaiącey się nie spoźni swoiego zamiaru, dozwol JO. Mci Xże tę naypokornieyszą złożyć przed sobą prożbę, by w tey chwili, w którey naypotężnieyszy świata Bohatyr skruszył kaydany nasze, Seymuiące Skonfederowane Stany przyięły na siebie i za nami do tronu Naym łaściwszego Napoleona interpozycyą o przywrocenie dawnego naszemu narodowi ieſteſtwa. Bracią naszą ſtarszą ieſteście; chcieycież nam wskazać i odkryć szacowne te cele,

byśmy się przy teraźnieyszem odrodzeniu naszem na drodze cnoty i honoru zwykłą Polakowi wiernością mogli zasługiwać i na naydroższy dla nas w oczach W. Napoleona szacunek, i na waszę przychylność.

Składamy przeto JO. Mci Xże tę naszę przed tobą prożbę, i onęż z naygłębszem dla cię uszanowaniem podpisuiemy. — W Rosienie d. 1 Lipca 1812 r.„

(*Tu nastęnuią podpisy.*)

Godne są przytoczenia następuiące akcessa:

"1. Niżey podpisani Obywatele Powiatu Brzeskiego Lit., iedni z powodu uwiezienia za woyskiem Moskiewskiem, drudzy z powodu niebytności w mieście powiatowem Brzeskiem, a tem samem nie mogący bydź przytomnemi w czas tworzącey się Konfederacyi Brzeskiey Lit. — zawsze iednak pałaiący duchem oyczystym Polskim, nawet w czasie uiarzmienia przez przemoc Moskwy, za powzięciem wiadomości o wskrzeszeniu Oyczyzny naszey Narodu Polskiego stawszy się w możności wiązania się ku temu nayświetszemu zamiarowi, śpieszemy z uczuciem nawiększey radości łączenie się nasze do związku Jen. Konfederacyi Królestwa Polskiego w Warszawie dnia 28 Czerwca zawiązaney, i na sten koniec oświadczamy i zaręczamy chęci, usiłowania i możności nasze ku temu zbawiennemu celowi, niosąc ofiarę nieszczędzenia na tak nayświętszy zamiar utrzymywania w wiekopomność exystencyi Narodu Polskiego, siły nasze, maiątki nasze, a nawet samego życia utraty nie żałuiąc. Na takowy zamiar cel i skutek ten akces formuiemy, on podpisami rąk naszych stwierdzamy, a stosownie do art. 4go Konfederacyi Jen. Warszawskiey do teyże Konfederacyi w Warszawie przesyłamy. — Działo się w Brześciu Litewskim roku 1812 miesiąca Lipca 9go dnia.„

(*tu podpisy*)

2. *W Akcessie Szkół Łęczyckich iest wyrażono:*

"Maiąc Uczniowie sobie wystawione, że zgodą, męztwem i wspólną obroną utrzymuią się Narody, niezgodą zaś upadaią i nikną, przekonali się o tey prawdzie, i przyrzekli, że miłość Oyczyzny, zgodę i iedność za naypierwszą zawsze będą poczytywać cnotę, i usposabiać się, aby mogli kiedyś wspierać Oyczyznę radą, przemysłem lub bronią. Dla iawnego okazania rzetelności swoich przyrzeczeń, delegowanych z każdey klassy z pomiędzy siebie obrali, którzy ninieyszy protokół wraz z Nauczycielami podpisali.

3. *Akces Ur. Jana Szumana.*

Zrodzony Polakiem, przez 33 pod obcem panowaniem bydź nim nieprzestałem, i od lat kilku iuż lubey doznawałem słodyczy, którą wskrzeszenie części małey, wielkiey niegdś Oyczyzny w każdym Polaku wzbudzić powinna, i która czuć tylko, nie rysem pióra obiąć się da. — Na schyłku iuż życia moiego, gdy chęć działania moiego słabość wieku ogranicza, gdy przestać muszę na uczestnictwie spokoynych obrad w interessach Powiatu, którego iestem obywatelem, dochodzi mnie na Noteci brzegu wyrzeczone nad Wisłą słowo: że Królestwo Polskie exystuie, że iestem Polakiem, że będę nim, że urodziłem się nim, i że iako Polak iuż tylko na ziemi oyczystey pod rządem Polskim ostatnie dni życia mego zakończę. — Boże iakiś łaskaw na mnie Starca! że tak lubego, tak chwalebnego dla nas przyszło mi doczekać zdarzenia! — Składam luba Oyczyzno! na ołtarzu twem nayszczersze me chęci, i wszystko co mam, poświęcam ci i oddaię. — D. 10 Lipca 1812.

(Pod.) *Jan Szuman.*
Radca Ptu Wał.

4. *Nauczyciele Szkoły Wydziałowey Warszawskiey w akcessie swym pod d. 9 Lipca wyrazili*

Gdziekolwiek Polak był, cokolwiek widział, słyszał i uczył się, wszystko i zewsząd na usługę swych przynosi Rodaków. — Przeszliśmy przez wiele prób i doświadczeń; Polak tylko potrafi wszystko wytrzymać: aż nakoniec przyszła chwila powszechnego pocieszenia. O! iak wielką dla nas iest chlubą i szczęściem, że naocznemi iesteśmy świadkami tey pomyślney zmiany losów naszych! Jak insze stany zazdrościćby nam powinny zaszczytu z piastowania urzędu nauczycielskiego! Ktoż bowiem iaśniey, iak my, może widzieć prawdziwe uczucia i ogniwa tych młodocianych szczepów, w których wpaiać to, co winni Oyczyznie, iest naszą powinnością? Przeięci takowem uczuciem własnem, przyrzekamy i powtarzamy w obliczu Boga i wszystkich, którzy na nas patrzą, iż wszystkie nasze siły dla dobra

naszey drogiey, wielu krwią okupioney i ulubioney Oyczyzny poświęcić chcemy; a na dowod tego łączemy się chętnie z Aktem konfederacyi Jener. i akces do tegoż nietylko sami, ale nawet z uczniami każdey klassy sporządziwszy, własnoręcznie podpisaliśmy.

Z Paryża d. 23 Lipca

D. 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem wyſtrzały z dział zwiaſtowały nam powrot N. Cesarzowey, która w naylepszem zdrowiu do St. Cloud przybyła. Nazaiutrz w niedzielę podczas naypięknieyszey pogody udała się niezmierna moc ludu do St. Cloud i tamteyszych okolic. O godzinie 6tey przeieżdżała się Cesarzowa w powozie z Królem Rzymskim, którego zaraz za przybyciem Monarchini z pałacu Meudon do St. Cloud przewieziono, po parku i wszędzie towarzyszyły iey radosne okrzyki ludu.

Monitor dzisieyszy ogłosił

Szoſty Biuletyn Wielkiego Woyska.

W Wilnie d. 11 Lipca 1812.

Król Neapolitański poſtępował ciągle za tylną nieprzyiacielską ſtrażą. D. 5go Lipca zaſtał nieprzyiacielską jazdę wzdłuż rzeki Dziana rozſtawioną. Kazał na nią brygadzie lekkiey jazdy pod dowodztwem Jenerała Superwica uderzyć. Pruskie, Wirtemberskie i Polskie pułki, które do tey brygady należą, natarły z nieuſtraszonnością na nieprzyiaciela, poraziły ſtoiących w szyku Moskiewskich dragonow i huzarow i zabrały 200 z nich w niewolą. Doſtawszy się nieprzyiaciel na drugi brzeg Dziany, zrucił moſt i chciał nam przeprawy bronić. Lecz Jenerał Montbrun rozkazał piątey swey lekkiey bateryi się zbliżyć, która przez kilka godzin wielkie spuſtoszenia w nieprzyiacielskich szeregach czyniła. Strata Moskiewska ieſt wielka. — Tegoż dnia przybył Jenerał Hrabia Sebaſtiani do Widzow, które Imperator Moskiewski zeszłego wieczora opuścił. — Przednia nasza ſtraż poſtąpiła do Dźwiny. — Jenerał Nansouty ſtał d. 5 przy Poſtawowie, a dla przeprawienia się za Dzianę, zbliżył się o 6 mil francuzkich do prawego skrzydła Króla Neapolitańskiego. Jenerał brygady Roussel przeprawił się naypierwey z 9tym Polskim pułkiem lekkiey jazdy i 2gim Pruskich huzarow za rzekę, poraził 6 Moskiewskich szwadronow, zarąbał wiele ludzi i 45 zabrał w niewolą, pomiędzy któremi wiele ieſt officerow. Jenerał Nansouty chwali dobre sprawienie się Jenerała Roussel, i wymienia z pochwałą Porucznika Borke, Podofficera Krauze i żołnierza Lutze od 2go pułku huzarow Pruskich. N. Cesarz posłał Jenerałowi Roussel i wspomnionem officerowi, podofficerowi i żołnierzowi ozdoby legii honorowey. — Jenerał Nansouty zabrał 130 Moskiewskich dragonow i huzarow z końmi.

D. 3 Lipca przywrocony zoſtał związek między Grodnem i Wilnem przez Lidę. Hetman Platow musiał się z Grodna z 6000 kozakow cofnąć; chciał iśdź przez Lidę, ale zaſtawszy tam ſtraże Francuzkie, pociągnął d. 5 na południe do Jwia — Jenerał Hrabia Grouchy trzymał osadzony Wiszniow, Trabową i Sobotniki Jenerał Hrabia Pajol ſtał przy Parchai, Jenerał Baron Borde-Soult przy Blaktowy, Marszałek Xże Eckmühl (Davouſt) za Bobrowniczkami. Każdy korpus wysłał po iedney kolumnie naprzod. Platow cofał się z naywiększym pospiechem d. 6 do Mikołajewa.

Xże Bagration wyruszył był na początku Lipca z Wołkowysk, dla doſtania się do Wilna. Ale przeciętą maiąc drogę, musiał się zwrocić, i udał się do Miń-

ska; lecz i tam uprzedził go Xże Eckmühl i musiał swoy kierunek odmienić; zamiaſt udania się do Dźwiny, iak było pierwszym iego zamysłem, obrocił się ku Dnieprowi przez Bobruysko i miał bagna Bereczeny do przebycia. — D. 8 Marszałek Xże Eckmühl wszedł do Mińska, gdzie zaſtał znaczne magazyny mąki i owsa, zapasy mundurow, &c. Bagration poſtąpił iuż był do Nowego Smorgowa. Gdy widział, że Francuzi uprzedzą go do Mińska, wydał rozkaz do spalenia tamteyszych magazynow; ale Xże Eckmuhl nie zoſtawił mu tyle czasu.

D. 9 ſtał Król Weſtfalski w Nowogrodku, Jenerał Regnier w Słonimie. Co chwila wpadaią w nasze ręce magazyny, taborowe powozki, zapasy lekarſtw, poiedyńczo lub oderżnięci kupami żołnierze. Moskiewskie dywizye błąkaiące się w okolicy bez umowionego przodem kierunku, ścigane są ze wszyſtkich ſtron, tracą swoy tabor, palą swe magazyny, psuią działa i zoſtawuią miaſta bez obrony. — Jenerał Baron Colbert zabrał w Wileyka magazyn z 3000 cetnarow mąki, 100,000 porcyy sucharow, &c. złożony. Znalazł tamże woyskową kassę 20,000 fr. w miedzi wynoszącą. — Wszyſtkie te korzyści nie kosztuią woysko Francuzkie, ani iednego człowieka. Od otworzenia kampanii w wszyſtkich korpusach zaledwo rachować możemy 30 ludzi zabitych, 100 ranionych i 10 w niewolą wziętych, gdy my zabiliśmy iuż 2000 i zabraliśmy 2500 Moskali.

Xże Schwarzenberg przeszedł pod Drohiczynem za Bug, ścigał nieprzyiaciela w różne ſtrony i zabrał wiele taborowych powozek. Xże ten chwali bardzo dobre przyięcie siebie przez tamteyszych, mieszkancow i ducha patryotycznego, który w tamteyszych okolicach panuie.

Tak więc w dziesięć dni po otwarciu kampanii ſtraże nasze ſtanęły nad Dźwiną. Prawie cała Litwa 4 miliony dusz wynosząca ieſt zdobyta. Woienne poruszenia zaczęły się od przebycia Wisły. Od tey chwili odsłoniły się proiekta Cesarza i moment nawet nie był ſtracony dla ich uskutecznienia. Woysko pomykało się od tego czasu szybkiem krokiem do Dźwiny; bo od Wisły daley ieſt do Dźwiny, niżeli od Dźwiny do Moskwy lub Peterzburga.

Moskale zdaią się łączyć przy Dunaburgu. Okazuią przez to, iż chcą na nas czekać i ſtoczyć bitwę, nim cofną się do dawnych swoich prowincyy. Polskę zaś opuścili bez walki, idąc za głosem sprawiedliwości sumienia, które ich przymusza do odſtąpienia kraiu, który nieprawnie posiedli; bo nie odebrali go ani na mocy traktatow, ani przez woynę zdobyli.

Upały wielkie tu panuią. — Lud Polski ieſt ze wszyſtkich ſtron w poruszeniu wszędzie zawieszaią orły Polskie: Xża, szlachta, włościanie, kobiety, wszyscy pragną niepodległości narodu. Włościanie zazdroszczą szczęścia wolności włościan Xięſtwa Warszawskiego; bo, niech mowią co chcą, Litwini uważaią wolność za naywyższe dobro. Włościanie tłumaczą się z taką żywością i wymową, iż ta nie zdaie się bydź właściwą mieszkańcom ſtrefy północney. Oddaią się w powszechności tey słodkiey nadziei, iż koniec woyny, przywroci im wolność. Włościanie Xięſtwa Warszawskiego zyskali nieskończenie na wolności; nie ſtali się wprawdzie maiętnieyszemi, ale właściciele obowiązanemi są obchodzić się z niemi łagodnie, sprawiedliwie i ludzko, bo inaczey wolno włościanowi opuścić swoie

siedlisko i szukać lepszego właściciela. Tym sposobem nie traci szlachcic, iak tylko iż musi bydź sprawiedliwym, a włościanin bardzo wiele zyskuie. Serce Cesarza doznało zapewne naysłodszey rozkoszy, gdy przeieżdżaiąc przez Xięstwo Warszawskie, był świadkiem radości i wdzięczności, pochodzącey z dobrodzieystwa przywrócenia 4 miliionom ludzi wolności.

W Litwie postanowiono sześć nowych pułkow pieszych utworzyć, a szlachta ofiarowała się 4 pułki jazdy wystawić.

(Po tym Biuletynie umieścił Monitor 11 wiadomych iuż dziennych rozkazow i rozporządzeń, tyczących się urządzenia Litwy, i t. d.)

Z Berlina d. 30 *Lipca.*

Onegday przybył tu z Potsdamu Marszałek Xże Castiglione (Augereau). Tegoż dnia ziechał tu z Potsdamu Xże Meklenburski, a d. 29 poiechał do Wrocławia. D. 23 wyiechał stąd Pułkownik Francuzki Pechamber do Kistryna.

Z Królewca d. 9 *Lipca.*

Względem liczby i siły woysk Moskiewskich rozeszły się bardzo przesadzone wieści. Przed kilku tygodniami głosiły pisma publiczne, iż w pierwszey linii i 3 odwodowych obozach znayduie się około 900,000 ludzi, częścią iuż w polu stoiących, częścią się zgromadzaiących. Teraz, gdy walczące woyska na przeciw siebie stanęły, i dokładną powzięto wiadomość o sile Moskiewskiey, nie podpada żadney wątpliwości, iż Moskwa zaledwo 300,000 gotowych do boiu żołnierzy liczy. Liczba ta znayduie się w rzetelnym stosunku z doświadczeniami dawnieyszych czasow, gdzie pod czas koalicyynych woien naywyższa posiłkowa Moskiewska siła rzadko połowę podaney liczby wynosiła. Jest w Moskwie rożny od innych mocarstw zwyczay podawać na etacie woiennym daleko większe siły, niżeli się w istocie znayduią.

Gazeta Gdańska zawiera następuiące obwieszczenie: — Warownie Gdańska maią bydź w iak naykrotszym czasie bardziey ieszcze rozszerzone, i z kraiow Pruskich ma bydź niezwłocznie 8000 robotnikow wezwanych. Przy ścisłych związkach, iakie pomiędzy rządami Francuzkim i Pruskim zachodzą, spodziewać się potrzeba, iż to żądanie będzie iak nayśpieszniey dopełnione. Zapłata będzie do pracy stosowana i codzień w sobotę regularnie wypłacana po zł. 1 do zł. 1 gr. 7 1/2.

Z Bajony d. 18 *Lipca.*

Dowiaduiemy się, iż Anglicy pod Guetaria (w Biskai) które to miasto, wysadzonem na ląd swoim woyskiem, połączywszy się z kilku korpusami rokoszanow, opasali, zupełnie pobitemi zostali. Jenerał Aussenac dowodził woyskiem Francuzkiem. Zabrał Anglikom 5 dział, które na ląd wysadzili, i 35 jeńcow, pomiędzy któremi 3 officerow. Uciekli oni w znaczney liczbie w góry, skąd ich codziennie przyprowadzaią. Na placu boiu zostawili bardzo wiele zabitych i ranionych. Wszystkie stanowiska zostały bagnetem wzięte.

Z Barcelony d. 12 *Czerwca.*

Wysłany d. 8 b. m. oddział z Liridy 200 piechoty i 60 jazdy wynoszący, pobił zupełnie kupy rokoszanow Gallana i Saraza; mieli oni 1000 ludzi i zostawali pod rozkazami Moliny, który co tylko odebrał nad niemi dowodztwo. Potyczka ta zaszła między Aldaguesar i Alcuesar powyżey Barbastro. Zabrano 6 jeźdcow i dowodcę nieprzyiacielskiey jazdy nazwiskiem Wiktor, tudzież 10 koni, a 10 in-

nych zabito: reszta jazdy została bagnetami przez piechotę porażoną; przeszło 100 zabito i znaczną liczbę raniono, poczem wszystkich ogarnął nieład i poszli w rozsybkę. My mieliśmy iednego zabitego i iednego ranionego.

Z Londynu d. 14 Lipca.

Podług listow z Sycylii, Król i Królowa zabierali się opuścić tę wyspę: mniemaią, iż udadzą się do Wiednia.

List z Palermo pod d. 22 Maia wyraża: — Gotuią tu wyprawę; ale o sile iey, przeznaczeniu i o wszystkiem co do niey się ściąga, zachowuią nayściśleysze milczenie. Nasz parlament zgromadzi się d. 18 Czerwca. Woysko składaiące się z Neapolitańczykow iest rozpuszczone.,,

Widziemy z żalem (wyraża gazeta Star) że Duńczykowie postanowili wyłączyć z swoich portow Anglikow i ich sprzymierzyńcow.

Pisma Londynskie ogłosiły następuiące wiadomości z Hiszpanii:

Kopiia urzędowego listu officera od głownego sztabu Jenerała Baleyste rosa do Naczelnika głównego sztabu tegoż Woyska.

JW. Panie! D. 13 Maia o godzinie 3 po południu 1wsza i 3cia dywizya wyciągnęły z obozu i udały się do Guadelette. Wczoray o 6 z rana uderzyły na wzgorkach, które strychuią Bornos, na dywizyą Jenerała Conroux, która się tam obwarowała i 7 działami broniła. W początkach odnieśliśmy nieiakie korzyści i zabraliśmy iedno działo; ale o 9tey odebrano nam go i iedno nasze zabrano, i dywizya nasza cofnąć się musiała przez Guadalette pod zasłoną jazdy. Potyczka ta była naykrwawszą w teraźnieyszey woynie; siła nasza wynosiła 6000 ludzi; z tych utraciliśmy 1500, pomiędzy którémi więcey iak dwie trzecie części iest zabitych lub ranionych, a mianowicie znaczna liczba szefow i dobrych officerow. Woyska biły się z naywiększym zapałem; cofanie iednak nie nastąpiło w naylepszym porządku. — D. 2 Czerwca 1812.

Major de Reuez i F. Ferraz.

Milordzie! Mam honor przesłać WPanu kopią rapportu, który odebrałem od Jen. Majora Slade o rozprawie, która d. 11 b. m. przy Walencia de las Torre między dwiema pułkami iego brygady konney i brygadą Francuzkiey jazdy pod rozkazami Jenerała Lallemand zaszła; o rozprawie, w którey, iak z żalem wyznać muszę, znaczną ponieśliśmy stratę, zamiast korzyści, którąśmy sobie mieli przyczynę obiecywać. — W Zafra d. 13 Czerwca.

(Pod.) *Hill*

Strata nasza w powyższey rozprawie wynosi 166 ludzi, z których się 106 zabłąkało.

List P. Stuarta, nadzwyczaynego Angielskiego posła w Portugalii, do Lorda Castlereagh.

Listy z główney kwatery Jenerała Hill, z Zafra pod d. 17 b. m. donoszą, że Jenerał Drouet, zostawszy 3 batalionami wsparty, postąpił z 7000 ludzi do Lerena, i że kolomna z 13,000 ludzi złożona pod rozkazami Marszałka Soult oczekiwana była w wieczor tegoż dnia w St. Olalla. Jenerał Hill cofnął się zatem do Albuera drogą od Sta Martha, gdzie 5ty, 17ty i 22gi liniiowy pułk Portugalski z Badajoz i woyska Hiszpańskiego pod dowodztwem Hrabiego Penne Viliemur z nim się złączyły. — W Lizbonie d. 23 Czerwca 1812.

DODATEK
DO N^{ro} 64.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 9. SIERPNIA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

z Warszawy d. 4 Sierpnia.

Po kilkodniowem odpocznieniu wyiechał z tey stolicy N. Król Westfalski wczoray przed wieczorem do Królestwa swego.

Dnia wczoraysszego, to iest, w dzień Imienin Nayiaś. Pana, Rada Jeneralna Konfederacyi Jen. odprawiła publiczne posiedzenie w Izbie zwaney Poselską, w zamiarze odebrania sprawy od Deputowanych Konfederacyi Jen. do N. Pana wysłanych, i ogłoszenia publicznie łaskawego przystąpienia Monarchy do Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego.

Swietny ten obrządek odbył się tymże trybem, iak pamiętne publiczne posiedzenie teyże Rady w dniu 24 z. m. Władze Rządowe zebrawszy się na pokoiach Królewskich, udały się na nabożeństwo do kościoła Katedralnego, gdzie pod czas mszy odprawioney przez JW. JXiędza Biskupa Wigierskiego, Gołaszewskiego, i pod czas *Te Deum* naygorętsze modły za iak naydłuższe dni łaskawie nam panuiącego Króla wznosiły się do Nieba. — Wszystkie potem Władze, liczna publiczność, iako też zaproszeni na tę uroczystość JW. Ambassador Francuzki wraz z osobami do poselstwa należącemi i JW. Dutaillis Rządzca Warszawy z officerami przy boku iego będącemi, zebrali się w Izbie Poselskiey. Po zaieciu mieysca przez Radę Jeneralną Konfederacyi i po wprowadzeniu Senatu, Rady Ministrow i Rady Stanu, Postow i Deputowanych przytomnych w stolicy, JO. Xże Marszałek Konfederacyi otworzył posiedzenie daniem głosu JW. Sekretarzowi Jen. Rady Jen. do przeczytania protokołu posiedzenie ninieysze uchwalaiącego, poczem oświadczył, iż Deputacya ma bydź wprowadzona.

Za przybyciem iey, JO. Xże Marszałek wezwał ią do zdania sprawy, i dał głos pierwszemu z porządku JO. Xciu Jabłonowskiemu Senatorowi Woiewodzie. Ten wystawiwszy w uymuiących wyrazach dobroć oycowską N. Pana w przyięciu Deputacyi, doniosł, iż na dniu 12 Lipca miała sobie łaskawie daną publiczną audyencyą, na którey N. Pan raczył dać iey nayprzychylnieyszą Odpowiedź, i przystąpienie swoie do Konfederacyi Królestwa Polskiego nayłaskawiey podpisał.

Tę nayłaskawszą odpowiedź i akcess przeczytał głośno JW. Senator Woiewoda Zamoyski iak następuie:

" Odpowiedź N. Króla Jmci Saskiego, Xiażęcia Warszawskiego, Pana Naszego Miłościwego, dana Deputowanym od Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego na publiczney audyencyi dnia 12 Lipca 1812 w Dreznie.,,

Panowie Deputowani od Kon. Jeneral. Polski!

Z równym udziałem, iak i ukontentowaniem w działem sposób, w iakowym duch narodowy na Seymie obiawił się, i piękny zapał, który zawiązał Konfederacyą.

Naychętniey przystępuię do przedsięwziętego pod opieką Wielkiego moiego Sprzymierzenca związku, za sprawę tak sprawiedliwą i świętą, i do niego z całem usiłowaniem, które we mnie oyczyzna wzbudza, będę przykładał się.

Żyć będzie Polska .... a nowe iey życie będzie dziełem Napoleona.

Dowody czucia narodu dla moiey osoby są drogie sercu moiemu, te, które mi wynurzacie, mile przyymuię.

Akt przystąpienia N. Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego do

Konf. Jen. Królestwa Polskiego d. 12 Lipca 1812 własnoręcznie podpisany.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Zapatruiąc się na Akt z daty 28 Czerwca 1812 r., przez który Seym w Warszawie zgromadzony zawiązał się w Konfederacyą Jeneralną Polski, a Nam przez wysłaną do Nas Deputacyą złożony został, stosownie do artykułu tegoż Aktu;

Stwierdzaiąc takowy związek, i przychylaiąc się do zamiaru, którego dovść sobie zakłada pod opieką N. Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Konfederacyi Reńskiey, Pośrednika Konfeder. Szwaycarskiey, Naszego Wielkiego Sprzymierzeńca;

Pełni nadziei, że ten W. Monarcha nie odmowi swoiego potężnego wsparcia, którego narod wzywa;

Chcąc z Naszey strony przyłożyć się całemi siłami do poparcia sprawy oyczyzny, przystąpiliśmy i przystępuiemy do Konf. Jen. Polski: w skutku czego rozkazuiemy i zalecamy wszystkim urzędnikom duchownym, cywilnym i woyskowym, i w ogólności wszystkim naszym wiernym poddanym Xięstwa Warszawskiego, aby swey władzy, powagi i sposobow w ich mocy będących użyli, ku wspieraniu środkow prowadzących do celu powszechnych narodu usiłowań.

Dla wiekszey wiary ninieyszy Akt własnoręcznie podpisaliśmy, i pieczęcią naszą Królewską zatwierdzić rozkazalimy. Dan w pałacu Naszym w Dreznie d. 12 Lipca 1812 r.

(Pod.) *Frederyk August.*

Minister Zwią. Zag.
(Pod.) *Lud. Hr. Senft. Pilsach.*

przez Króla.
Mini. Sekr. Stanu
(Pod.) *Stani. Breza.*

Zgodno z oryginałem:

Kajetan Koźmian, Sekr. Konf. Jen. Królestwa Polskiego.

W czasie czytania Rada Jeneralna i cała Izba powstały.

JO. Xżę Marszałek wynurzywszy Deputacyi wdzięczność za tak pomyślne dla narodu dopełnienie włożonych na nię obowiązkow, wykrzyknął: " Niech żyie Król!", który to z serca pochodzący okrzyk cała Izba trzykrotnie powtorzyła.

Za danym sobie nakoniec od laski głosem JW. Wężyk, Poseł Bialski, Radca Konfederacyi, wniosł:

1. Ażeby przystąpienie N. Pana do Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, rownie iak i nayłaskawsza odpowiedź dana Deputowanym, z przyzwoitą uroczystością do Metryki Koronney wniesioną, na wiekopomne czasy wiey księgi zapisane i wszystkim Władzom przesłane zostały. — 2. Ażeby wydać odezwę, któraby cały kray uwiadomiła, tak o przystąpieniu do Konfederacyi Nayiaś. Monarchy, iako i o tego uczuciach, które przy tem wynurzył.

W skutek pierwszego wyznaczy JO. Xże Marszałek Deputacyą z JW. W. Biskupa Wigierskiego Gołaszewskiego, Radcy Stanu Linowskiego, Ostrowskiego Posła Brzezińskiego, i Skorzewskiego Posła Bydgoskiego, członkow Rady.

W myśl drugiego wniosku, odezwa Konfederacyi na d. 1 b. m. uchwalona, ogłoszoną i publiczności rozdaną została; poczem JO. Xżę Marszałek ukończył posiedzenie.

Nie można było uczcić w świetnieyszym sposobie dnia Imienin ukochanego Oyca ludu, iak przez tę uroczystość, na której słowa Jego przemowione do dzieci, naygłębsze w sercu ich zostawiły wrażenie. JW. Ambassador Francuzki dał w dniu tym wielki obiad, wieczorem zaś gmachy publiczne i całe miasto były oświecone.

KONFEDERACYA JENERALNA
KRÓLESTWA POLSKIEGO
Do NARODU
przy ogłoszeniu nayłaskawszego przystąpienia J. K. Mości PANA Naszego Miłościwego do związku Konfederacyi.

Czuliście to dobrze zacni ziomkowie, iż w naychlubnieyszey dla was, w nayważnieyszey dla nayodlegleyszych rodu Polskiego pokoleń, sprawie, rozwiiaiąc całą tęgość ducha i zapału właściwego Polakom, — dzieło wasze nie byłoby zupełnem, ani godnem odradzaiącego się Narodu; gdybyście byli w obliczu zwracaiącego uwagę na was świata nie okazali w całey swoiey mocy, wierności dla tronu, i ufności w naylepszym Królu.

W związku więc waszym tak świętym iak wasza sprawa, tak czystym iak wasze chęci i zamiary, niosąc w zakładzie przed tron naycnotliwszego Pana miłość oyczyzny i miłość Króla, Deputowani wasi, stanąć mogli przed nim z śmiałą

nadzieią, że ten Oyciec ludu swoich nie opuści dzieci, którzy się za pierwszą wskrzeszenia Polski sposobnością, rzucili na drogę obowiązkow i honoru.

Nie zawiodła was nadzieia wasza. — Sprawa naysprawiedliwsza znalazła przystęp u tronu naysprawiedliwszego Pana. — Raczył on ściągnąć rękę swoię do oznaczenia, iż przystępuie do związku waszego. - Przystąpił z tą łaskawością, z tą dobrocią niewyczerpaną, z tem wylaniem serca Pańskiego, które nad wszelkie opisanie w słowach Jego nayłaskawszych lepiey się maluią.

Udzielamy wam ich Rodacy! Są one waszą własnością, waszą chlubą, waszego poświęcenia się świadectwem; są one owocem tey niewyczerpaney o dobro tego kraiu troskliwości naylepszego z Królow, z którą czuwa nad losem oyczyzny waszey, nad pomyślnością waszą i dzieci waszych.

Do wdzięczności ani was zachęcać, ani wam tey przypominać nie potrzeba.— Jest ona przytomną zawsze sercom wiernych Polakow, iest ona naydroższem, i razem naulubieńszem po przodkach naszych dziedzictwem.

Oby dni naylepszego Króla łaskawe nieba przedłużać raczyły! Oby oglądał przyszłe plemie, niosące Mu hołd miłości i przywiązania, przekazany im podobnym spadkiem od tych, których teraz uszczęśliwia! — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Jeneralney Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego dnia 1go Sierpnia 1812.

(Pod.) Mieysce Marszałka R. J. K. J. K. P. Zastępuiący
(L.S.) Stanisław Ordynat Zamoyski.
Sekretarz Rady Jener. K. J. K. P.
Kajetan Koźmian.

Tak z prywatnych, iako też z urzędowych doniesień w Gazecie naszey umieszczonych dowiaduie się publiczność, że w niektóre powiaty kraiu naszego przyległe Bugowi, a nie strzeżone od zbroyney siły, wpadli Kozacy urywaiący się od 8tysiącznego korpusu Moskiewskiego z pod dowodztwa Jen. Tormansowa. I tak, zawitali oni do Włodawy, Hrubieszowa, Kryłowa, Strzyżowa, i Horodła, gdzie zwyczaynych sobie dopuściwszy się zdrożności, wracaią na powrot do korpusu swego za Bugiem, i znowu się niekiedy ziawiaią, ale nie śmieią zapuszczać się głębiey. Ustaną wkrotce te ich cząstkowe napady, bo pograniczne w tamtey stronie departamenta, iako to, Lubelski i Siedlecki, a nawet choć dalszy Radomski, wystawuią zbroyną siłę obywatelską, która pod dowodztwem mężnego Jenerała dywizyynego Amilkara Kosińskiego połączona z oddziałami żołnierzy liniiowych potrafi wystawione na napaść Moskalow Powiaty zabezpieczyć, i zanieść nawet postrach między nich w kray, ieszcze z pod iarzma Moskiewskiego nie oswobodzony. Znacznieysza część powyższego korpusu Tormansowa wkroczyła także w okolicę między Brześciem - Litewskim a Kobryniem; lecz obecność Jenerała Regnier z korpusem Saskim wstrzymuie dalsze iego zapędy, i niewątpliwie wyruguie go ztamtąd, ile gdy zbroyna siła nasza pod Jenerałem Kosińskim zacznie działać z drugiey strony w pomoc Sasom. — Na dowod tworzenia się zbroyney siły obywatelskiey w powyższych departamentach i uchodzenia Moskalow z mieysc, gdzie się tylko naszych żołnierzy choć garstka pokaże.

Rozeszła się tu wczoray wiadomość o znacznem porażeniu korpusu Bagrationa przez Xięcia Eckmühl nad Dnieprem między Mohilowem i Rochaczowem w końcu z. m. Nieprzyiaciel utracić miał kilka tysięcy ludzi w jeńcach i kilkadziesiąt dział. Dodaią, iż Imperator Alexander chcąc ułatwić połączenie się z soba Bagrationowi, rozciąguał lewe swe skrzydło ku Smoleńskowi. W tym marszu jazda tylney straży iego wiele ucierpieć miała od jazdy Francuzkiey zostaiącey pod sprawą Króla Neapolitańskiego. Słychać także, że Jenerał Regnier poraził Tormansowa na granicy Wołynia. Wszakże wiadomości tych, lubo maiących bydź dosyć pewnemi, urzędowego potwierdzenia oczekiwać należy.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany J. K. Mci Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, przez Rezolucyą Wys. Trybunału Cywilnego I. Instancyi Dep. Krak., dnia 27 Lipca 1812

roku do liczby 2726 wydaną delegowany, do publiczney podaie wiadomości, iż w kamienicy na Kazimierzu przy Krakowie pod Nr. 27 położoney, ruchomości po niegdy JXiędzu Felicyanie Radomyskim pozostałe, iako to: zegarki, suknie, pościel, bieliznę i różne sprzęty domowe, za gotowe srebrne pieniądze na dniu 17 miesiąca Sierpnia 1812 roku, o godzinie 9tey z rana sprzedawać będzie. — Dan w Krakowie dnia 6go Sierpnia 1812 roku.

Floryan Hovnacki.

Do publiczney wiadomości niżey podpisany podaie, że dnia 13 m. i r. b. od godziny 9tey z rana rozpocznie publiczną sprzedaż towarow korzennych, iako to: różnego gatunku czerwonego i czarnego laku, papieru pocztowego, holenderskiego i kancelaryinego białego, w ryżach, korkow do butelek, flasz i flaszeczek, skorek pomorańczowych, czekulady pospolitey w czworakiem gatunku, czekulady a Uso turyno zwaney, i czekulady a Uso Milano zwaney, likieru Tryestskiego, likieru Maraschino oly Zara, araku w butelkach, oliwy stołowey, oliwy zieloney, tytoniu w gatunkach tureckim krousowym i dreykoenig zwanych, tabaki francuzkiey, cukru w głowach, cukru miałkiego, kawy, minii, bobkow, fig, miotełek ryżowych, ryżu, rodzenkow dużych, skubeben, bibuły, i nakoniec Krystaltartary; maiący potrzebę i chęć nabycia pomienionych Effektow, w Rynku w domu Sukiennice zwanym pod L. 5 w dniu i godzinie oznaczonych znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie d. 5 Sierpnia 1812 r.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Niżey podpisany ninieyszym uwiadomia iako rzeczy ruchome po niegdy Walentym Gorskim, to iest: suknie polskie, passy bogate, zegarki i futra na mocy Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Instancyi Departamentu Krakowskiego z dnia 4 Lipca r. b. do Nro. 2010 tudzież szczupłe ruchomości z sukien i z sprzętow domowych składaiące się, po niegdy Adamie Kropiwnickim pozostałe — w ślad rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 14 Grudnia 1811 roku do Nro 4680 przez publiczną licytacyą w domu przy małym Rynku pod Nrem 680 dnia 17 i następuiących miesiąca Sierpnia 1812 roku, za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą. — W Krakowie d. 2 Sierpnia 1812 r.

Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.

W Gurach Dobrach Powiecie Miechowskim, Departamencie Krakowskim dnia 12 Sierpnia b. r. o godzinie 9 ranney odbywać się będzie licytacya zboża na pniu, owsa zagonow 2163, socowicy zagonow 50, ięczmienia zagonow 552, ziemniakow zagonow 50, grochu zagonow 87, żyta zagonow 3060 i pszenicy zagonow 500 Wielmożnego Kazimierza Olechowskiego w Lścinie Powiecie Jędrzeiowskim Dep. Krakowskim mieszkaiącego. Życzący sobie tych nabycia, na dzień i godzinę wyżey naznaczone zapraszaią się. — W Krakowie dnia 31 Lipca 1812 roku.

Woyciech Alex. Skorczyński, Komor. Dep. Krak.

Niżey podpisany podaie do publiczney wiadomości, iż z mocy wyroku Wysokiego Trybunału Handlowego Dep. Krak. i Radom. w dniu 8 Lipca r. b. zapadłego, zaięte kosztowności, iako to: binda podwoyna, perłami i rubinami wysadzana, kanak, para kulczykow złotych z rubinami, i dwa medale złote, na dniu 14 Sierpnia r. b. w domu pod Nr. 56, w mieście żydowskim przez publiczną licytacyą przedawane będą. Maiący chęć kupienia raczą się na zwyż wymienionym mieyscu i czasie znaydować. — *Jan kanty Fachinetti, Komornik T. H. D. K. i R.*

Niżey podpisany Jego Król. Xiąż. Mci Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego na mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Depart. Krak. dd. 27 Maia r. b. do liczby 1793 w okoliczności sprzedania domu pod liczbą 39 na Kazimierzu przy Krakowie stoiącego, wydaney; do publiczney podaie wiadomości, iż wyżey wytknięty dom po niegdy starozakonnym Moyżeszu Abrahamowiczu Milrat pozostały, a do małoletnich Sukcessorow należący na dniu 23 Sierpnia r. b. o godzinie 9tey ranney pod tąż samą, co i wyżey liczbą wiecey daiącemu przez publiczną licytacyą na terminie przygotowawczym sprzedany zostanie. Życzący sobie przeto takowego nabycia, winien będzie wadium w summie 592 złp. 22 1/2 gr. iako dziesiątą część summy szacunkowey do rąk delegowanego Notaryusza złożyć. O dalszych zaś warunkach maiący chęć kupienia rzeczony dom każdego czasu w kancellaryi Notaryusza dowiedzieć się może. — Dan w Krakowie d. 8 Lipca 1812 Roku.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.